

ANNA DZIEDUSZYCKA-MACHNIKOWA

SPRAWOZDANIE Z BADAŃ NEOLITYCZNEJ PRACOWNI KRZEMIENIARSKIEJ NAKOPALNIANEJ W SĄSPOWIE, POW. OLKUSZ, W 1962 ROKU

We wrześniu 1962 r. przeprowadzono dalsze badania na terenie pracowni krzemieniarskiej w Sąspowie, pow. Olkusz. W czasie pierwszych badań w 1960 r. wyeksplorowano tu dwie jamy częściowo zniszczone przy budowie drogi. Jamy te wypełnione były materiałem krzemienным, na który składały się nie obrobione bryły surowca, surowiec noszący ślady wstępnej obróbki, rdzenie w różnym stadium eksploatacji, odłupki degrosisażowe i inne oraz odpadki i niewielka ilość wiórów¹.

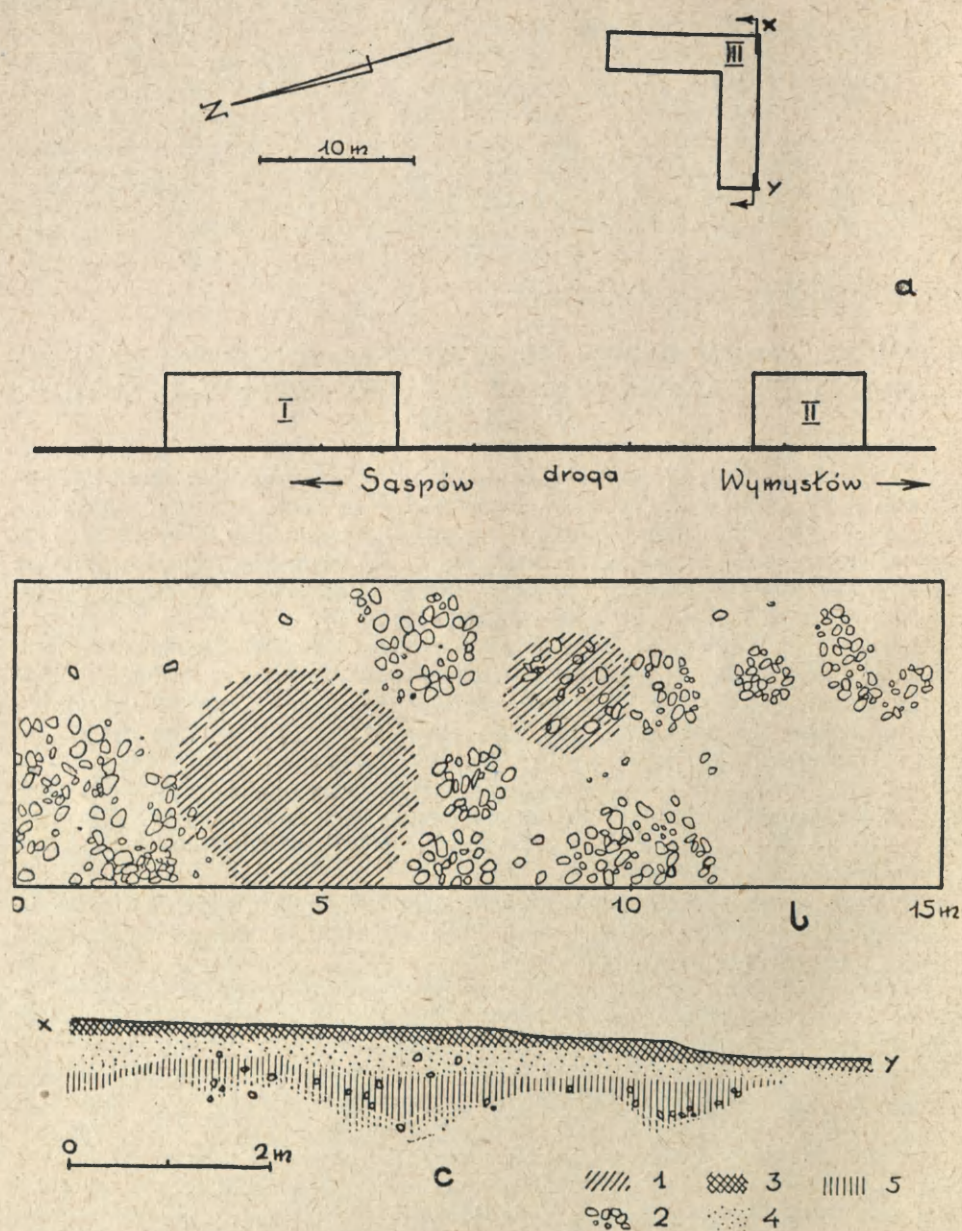
W roku 1962 założono na omawianym stanowisku trzy wykopy mające na celu przebadanie rozmieszczenia obiektów na stoku wzgórza, na którym znajduje się pracownia, zorientowanie się w ich charakterze oraz określenie chronologii i przynależności kulturowej pracowni. Dwa pierwsze cele osiągnięto. Okazało się bowiem, że nagromadzenie obiektów wypełnionych materiałem krzemienным, pochodzącym z obróbki rdzeni, znajduje się w najniższych partiach wzgórza na jego północno-zachodnim stoku. Ciągnie się ono pasem szerokim na około 30 m, wzdłuż dolnej części wzgórza. Wyżej, do około 75 m od początku wzgórza, jamy rozsiane są znacznie rzadziej. Tu kończy się zasięg pracowni.

Wykop I, długi na 15 m, szeroki na 5 m, znajdował się na niższej części wzgórza. Cbejmował około 10 jam trudnych nieraz do rozdzielenia ze względu na wzajemną bliskość i wspólną warstwę górną.

Charakter obiektów na stanowisku w Sąspowie nie budzi większych wątpliwości. Była to pracownia nakopalniana. Wykorzystywano w niej miejscowe złoża surowca krzemiennego znajdującego się stosunkowo płytko i w dużej obfitości w niższych partiach wzgórza. Bryły surowca gromadzą się tu w skupiskach sięgających do głębokości stu kilkudziesięciu centymetrów. Jamy powstałe po wyeksplorowaniu skupisk zostały zapełnione materiałem odpadkowym, powstałym przy obróbce rdzeni oraz gorszym, mniej przydatnym do obróbki surowcem. Opisany materiał wypełnia gęsto obok siebie leżące jamy i tworzy nad nimi warstwę kulturową. Zawartość skupisk różni się między sobą. Czasem przeważa drobniejszy wiórowo-odłupkowy element, częściej jednak grubszy, ten, który powstał przy wstępnej obróbce rdzeni. Obrazuje to poszczególne fazy produkcji.

Przy miejscu pracy neolityczni krzemieniarze pozostawili też ślady ognia. Ukazują się one w postaci warstwy, grubości około 20 cm, która ciągnie się na odcinkach mniej więcej sześciometrowych z okrągłymi zagłębieniami na dnie (na wykopie III),

¹ A. Dzieduszycka-Machnikowa, *Sprawozdanie z wstępnych prac wykopaliskowych w Sąspowie, pow. Olkusz*, „Spraw. Arch.”, t. 14: 1962, s. 24—29.



Ryc. 1. Saspów, pow. Olkusz:

a — plan sytuacyjny wykopów; b — rzut poziomy wykopu I na głęb. 50 cm; c — profil wykopu III;
 1 — czarne wypełnisko jam jałowych w zabytki; 2 — krzemienie; 3 — humus; 4 — warstwa podglebia;
 5 — warstwa kulturowa

Rys. T. Wenhryniewicz

gdzie indziej warstwa ta jakby wyściela dno dużej jamy, o średnicy również 6 metrów (na wykopie II). Nad opisywaną warstwą znajduje się warstwa ziemi, grubości 20—30 cm, powstała prawdopodobnie przez zsuwy z wyższych części wzgórza. W czarnej warstwie znajdowała się duża ilość węgla drzewnego, który ją zabarwił, a oprócz tego występował w dość dużych bryłkach. Obok węgla znaleziono stosunkowo niewielki materiał krzemienisty, podobny do tego, który znajdował się w jamach. Ciemna warstwa występuje na kilku odcinkach wyżej na stoku położonych w odległości 40—50 m od stóp wzgórza. Podobną warstwę uchwycono wyżej na wykopie I na mniejszym odcinku (około 3 m średnicy) wśród zagęszczenia jam z krzemieniami. Przykrywa ją na tym miejscu, podobnie jak na wykopach II i III, warstwa ziemi. Pod nią znajduje się duża jama wypełniona odpadkowym materiałem krzemienistym, a więc niewątpliwie starsza od omawianej warstwy.

Niestety nie udało się ustalić dokładnie chronologii pracowni ani jej przynależności kulturowej. Drobne, bardzo zniszczone skorupy, znajdujące się w minimalnej ilości w niektórych jamach, mają charakter typowo wstęgowy. Nic dokładniejszego jednak nie da się o nich powiedzieć. Nie natrafiono również na ślady osadnictwa. Osada znajdowała się być może w pewnym oddaleniu od pracowni, co nie byłoby faktem cdo osobnym dla tego rodzaju stanowisk znanym już z badań archeologicznych i etnograficznych.

*Zakład Archeologii Małopolski
IHKM PAN w Krakowie*

ANNA DZIEDUSZYCKA-MACHNIKOWA

REPORT ON THE EXCAVATION OF A NEOLITHIC FLINT WORKSHOP AT SĄSPÓW,
DISTRICT OF OLKUSZ, IN 1962

The examinations of a flint workshop situated above a mine at Sąspów, district of Olkusz, were continued in 1962. Due to three excavation trenches laid out in that area we could observe the distribution of objects on the hill where the workshop was located and examine the function of the pits. The explored objects were grouped on the north-western slope of the hill, surrounding its lower section with a belt of about 30 m. Above, to the height of some 75 m from the foot of the hill, the pits were less frequent. Above this height up to the top no objects were found at all.

The workshop at Sąspów used local material already found at the depth of abt. two hundred centimetres. From the mined flint half finished products were made. Hollows made by the exploitation of flint were filled with waste materials also found on the surface in their neighbourhood.

In the upper part of the hill (40 to 50 m from its foot), at the depth of about 40 cm there appeared a black layer 20 cm thick with charcoals and few flint remains left by core working. This layer extends in intermittent sections, each averagely 6 m long.

Unfortunately, for lack of suitable materials we are unable to date the workshop with greater accuracy and to assign it to a definite culture.